

Wystawa czasowa w Żydowskim Muzeum Galicja
Temporary exhibition at the Galicia Jewish Museum

ALAIN G. ROGIER
SANDRA E. LAUTERBACH

Materia emocji **Matter of Emotion**

Wernisaż wystawy/
Exhibition opening
4/10/2018
18:00/6 P.M.

Galicia Jewish Museum
Żydowskie Muzeum Galicja
Dajwór 18, Kraków
www.galiciajewishmuseum.org
tel. 12 421 68 42

 **GALICJA**
ŻYDOWSKIE MUZEUM



ALAIN G. **ROGIER**

SANDRA E. **LAUTERBACH**

Materia emocji

Matter of Emotion

Dla naszych synów, Davida i Andrew Rogierów, oraz ku pamięci naszych kochanych rodziców, Henry'ego i Janiny Lauterbachów, Bunche i Ruth Rogierów i dr Ady Landau.

For our sons, David and Andrew Rogier, and in memory of our loving parents, Henry and Janina Lauterbach, Bunche and Ruth Rogier, and Dr. Ada Landau.

Alain G. Rogier & Sandra E. Lauterbach - Materia Emocji

Wystawa w Żydowskim Muzeum Galicja w Krakowie

Październik 2018 – Luty 2019

Alain G. Rogier & Sandra E. Lauterbach - Matter of Emotion

Exhibition at the Galicia Jewish Museum, Kraków

October 2018 – February 2019

Kuratorka / Curator: Marta Kawiorska

Współpraca kuratorska / Cooperation: Tomasz Strug

Esej / Essay: Peter Frank

Projekt graficzny / Graphic Design: Izabela Pawluśkiewicz

Reprodukcje prac / reproductions © Alain G. Rogier, Sandra E. Lauterbach

Materialne świadectwo / Material witnesses © Peter Frank

Artyści pragną złożyć szczególne podziękowania Hannele i Davidowi Tillesom, za ich przyjaźń i wsparcie.
The artists would like to thank Hannele and David Tilles for their friendship and support.

Wszystkie prawa zastrzeżone. Żadna część tej publikacji nie może być kopiowana ani wykorzystywana w jakiegokolwiek formie bez pisemnej zgody wydawcy.

All rights reserved. No part of this publication may be reproduced or transmitted in any form or by any means without written permission from the publisher.

Kraków 2018

ISBN: 978-83-949188-1-1

www.galiciajewishmuseum.org

www.alainrogier.com

www.sandralauterbach.com

Sandra E. Lauterbach



Sandra E. Lauterbach jest artystką mieszkającą w Los Angeles. W swojej pracy łączy tradycyjną i historyczną technikę szycia ze współczesną sztuką abstrakcyjną. Oryginalne wykorzystanie tkanin i łączenie ich z detalami wykonanymi z innych materiałów przyniosły jej międzynarodowe uznanie. Prace Sandry były wielokrotnie publikowane i pokazywane na wielu wystawach w Stanach Zjednoczonych i na świecie. Była jedną z 23 międzynarodowych artystów prezentujących swoje prace w ramach wystawy „2018 Fine Art Quilt Masters” w Wielkiej Brytanii.

Sandra jest aktywną członkinią organizacji Southern California Women’s Caucus for Art oraz Los Angeles Art Association. Jej prace są regularnie prezentowane w Galerii 825 w Los Angeles. Należy do Studio Art Quilt Associates (SAQA), międzynarodowego grona profesjonalnych artystów. Jest także docentem w Muzeum Sztuki Hrabstwa Los Angeles.

Po ukończeniu studiów w Pomona College w Claremont, gdzie studiowała sztukę, uzyskała tytuł doktora prawa na Uniwersytecie Południowej Kalifornii w Los Angeles. W końcu porzuciła praktykę prawniczą i skupiła się na pracy twórczej. Uczęszczała do różnych szkół artystycznych, w tym do Otis College of Art and Design.

Sandra is a multi-media artist living in Los Angeles. Her work marries the traditional and historical technique of stitching with contemporary abstract art. The original use of fiber and textiles combined with careful details expressed in other mediums has led to Sandra’s work being shown in national and international exhibitions and publications as well as in museums and galleries across the country. She was one of 23 international artists in the “2018 Fine Art Quilt Masters” exhibition in the United Kingdom.

Sandra is an active member of both the Southern California Women’s Caucus for Art and the Los Angeles Art Association and exhibits at Gallery 825. She is a juried artist member of the Studio Art Quilt Associates (SAQA), an international body of professional artists. Her work has been published in numerous catalogues and books. She has also been a docent at the Los Angeles County Museum of Art.

After attending Pomona College, Claremont, CA, where she studied art, she earned a Juris Doctorate degree at USC Law School, Los Angeles. She eventually left the practice of law and focused on her art. She has attended various art schools, including Otis College of Art and Design.

Tkaniny zawsze były częścią mojego świata. Moja rodzina zajmowała się produkcją tekstyliów przez 4 pokolenia – najpierw w imperium austro-węgierskim, potem w Polsce i w końcu w Stanach Zjednoczonych. To być może tłumaczy, dlaczego wolę wyrażać siebie poprzez pracę z tkaninami i dlaczego to właśnie włókno jest medium, które wybrałam.

Sposób, w jaki wykorzystuję tkaniny jest zaskakujący dla wielu odbiorców mojej sztuki. Zazwyczaj kojarzymy materiał z odzieniem – jego miejsce jest na ciele, nie na ścianie. Tkanina jest zwykle miękka i powłóczysta, a nie trójwymiarowa. Ja używam tkanin, by tworzyć wyrazistą i często przestrzenną sztukę abstrakcyjną. Kolor, kształt, wzór i skala poszczególnych elementów są dla mnie równie istotne, co pozostałe kwestie projektowe. W moich pracach staram się uzyskać głębię, fakturę i ruch.

Traktuję fragmenty materiału jak farby. Podobnie do malarza, który używa pociągnięć pędzla by zostawiać znaki na płótnie, szyję, łącząc ze sobą rozmaite formy i tekstury. Tworzę znaki na własnym „płótnie”. Moja twórczość wiąże tradycyjną technikę szycia ze współczesną sztuką abstrakcyjną.

Dwie spośród prezentowanych na wystawie prac – „Pod moją skórą” i „Lapidarium krakowskie” - poprzez wykorzystane w nich zdjęcia, listy i inne dokumenty historyczne łączą przeszłość i teraźniejszość. Opowiadają historię mojej rodziny, ale również historie niezliczonych imigrantów i uchodźców, którzy musieli opuścić swoje ojczyzny, pozostawiając dom, rodzinę i majątek. Tak jak w tych pracach, życie bywa nieznośne, ale nadzieja pozostaje.

Wybrane wystawy | Selected exhibitions:

“Salon des Réalités Nouvelles 2018”, Paris, France, 2018; “Quilt Visions 2018: Connections”, Visions Art Museum, San Diego, CA; “The Nature of A Stitch”, Sheehan Gallery, Whitman College, Walla Walla, WA, 2018; “Dimensions: Juried Exhibition of Fine Craft.”, San Luis Obispo Museum of Art, CA, 2018; “Things That Matter”, Visions Art Museum, San Diego, CA, 2018; “Color and Form Run Wild”, National Council of Jewish Women, Los Angeles, CA, 2017; “Stories of Migration”, The Textile Museum at George Washington University, Washington, D.C., 2016; “Material Matters”, LA Artcore Gallery at the Brewery Annex, Los Angeles, CA, 2016; “Expressions in Equality”, Visions Art Museum, San Diego, CA, 2015; “Pursuing Justice Through Art: 2015, A Multi-Cultural Genocide Exhibition and Symposium”, Whistler House Museum of Art, Lowell, MA; „From Her: An Exhibition by Women about Women”, Pico House Gallery, El Pueblo Historical Monument, Los Angeles, CA; “Quilts: A World of Beauty”, International Quilt Festival, Houston, TX, 2014; “Art Quilts Year XVIII: ARTrageous: Art Quilts”, Chandler Center for the Arts, Chandler, AZ, 2013; “Connectivity: Threads of Community”, Target Gallery, Torpedo Art Factory, Alexandria, VA, 2012

Fabric has always been a part of my world. My family was in the textile business for over 4 generations - from the Austrian Hungarian Empire, to Poland and finally in the United States. That may explain why fiber is my medium of choice. I prefer to express myself via textiles.

My use of fabric in art is unexpected for many viewers. We typically connect fabric with clothing - hung on the body, not on the wall. Fabric is typically thought of as being soft and flowing and not 3D. In contrast, I work with fabric to create bold and often dimensional abstract art.

Color, shape, pattern print, and scale are all factors I consider in addition to other design elements. I seek to create depth, texture and movement in my work.

I view fabric pieces as my paint. Instead of brush strokes, I stitch. The stitching helps to interconnect the forms by creating texture and marks on my “canvas”- similar to a painter using brush strokes to create marks in their paintings. My work marries the traditional and historical technique of stitching with contemporary abstract art.

Two story-telling pieces in this exhibit - “Under My Skin” and the “Memorial Wall of Krakow”- meld the past and present together via photos, letters and other documents. They tell my family’s story but also the story of many immigrants and refugees who fled their homelands and were forced to leave family, home and possessions behind. Just as in these works, life has gone askew but hope remains.

Sandra E. Lauterbach

Alain G. Rogier



Mieszka i pracuje w Los Angeles. Jest absolwentem Uniwersytetu Kalifornijskiego w Berkeley, gdzie uzyskał dyplom z teorii politycznej i społecznej. Studiował również na Uniwersytecie Południowej Kalifornii oraz na letnich kursach w Harvardzie i na Uniwersytecie Genewskim. Po studiach spędził rok w rabinicznym programie Hebrew Union College. Pracował w UCLA, gdzie jako asystent prowadził wiele kursów o tematyce żydowskiej, oraz w Fundacji Hillel w Los Angeles. Uzyskał tytuł doktora nauk prawnych w Loyola Law School w Los Angeles.

Przez wiele lat praktykował prawo. Pracował w Prokuraturze Los Angeles przy postępowaniach karnych i w sprawach cywilnych, następnie założył własną praktykę prawa rodzinnego.

Rogier studiował malarstwo w Otis College of Art and Design w Kalifornii oraz u wielu artystów z Los Angeles. Jego mentorem był Laddie John Dill, uznany kalifornijski artysta współpracujący z Rauschenbergiem i Johnsem, czołowy przedstawiciel ruchu artystycznego California Light and Space. Prace Rogiera były pokazywane w galeriach i muzeach w Los Angeles, Nowym Jorku, Massachusetts i w Japonii.

Działa głównie w dziedzinie malarstwa i kolażu, tworząc wielkoformatowe, ekspresyjne obrazy charakteryzujące się dynamiczną kompozycją i wyraźnymi pociągnięciami pędzla. Jego twórczość, określana mianem ponowoczesnego abstrakcyjnego ekspresjonizmu, jest inspirowana pracami artystów takich jak Anselm Kiefer, Willem de Koonig, Franz Kline, Jean Dubuffet oraz członków kolektywu CoBrA.

Rogier lives and works in Los Angeles. He graduated from the University of California at Berkeley having also studied at the University of Southern California, summer sessions at Harvard and the University of Geneva. He earned his degree in Political and Social Theory at University of California, Berkeley. He did post graduate work for one year in the rabbinical program at Hebrew Union College, worked for one year at UCLA and the Los Angeles Hillel Foundation. He was a teaching assistant for various Jewish studies courses at UCLA before going on to earn his Juris Doctor degree at Loyola Law School, Los Angeles.

He spent a good deal of his professional life in the practice of law, first for the Los Angeles City Attorney's office in criminal prosecution and then in civil litigation, before setting up his own professional practice in family law.

Rogier has studied painting at Otis College of Art and Design, California and with other Los Angeles artists. His principal mentor has been Laddie John Dill, a well respected artist from Los Angeles who had worked with Rauschenberg and Johns who is known for being prominent in the California light and space movement. Rogier's works have been shown in galleries and museums in Los Angeles, New York, Massachusetts and Japan.

Rogier works primarily in fields of painting and collage, creating large scale expressive paintings characterized by dynamic composition and distinct brushstrokes that confront the canvas and demand the viewers' attention. His work is post-modern abstract expression influenced by such artists as Anselm Kiefer, Willem de Kooning, Franz Kline, Jean Dubuffet, CoBrA Movement members and Hieronymous Bosch amongst others.

Z biegiem lat, nadbudowujemy kolejne warstwy doświadczeń, wiedzy i refleksji nad kondycją ludzką i nad sobą. Według mnie, te warstwy – wraz z myślami i uczuciami, które z nich wyływają - pozostają w nieustannym dialogu ze sobą. Jest to konwersacja na poziomie intelektualnym i estetycznym. Odnoszę się do tego w mojej sztuce, wskazując na różne płaszczyzny konfliktu. Przekonany, że cyniczne nastawienie nie pozwala odnieść się do tych zmagania, staram się tworzyć prace wymagające, estetycznie satysfakcjonujące i wyrażające dążenie do równowagi.

Wprowadzam pewne elementy napięcia i gniewu, by pozostać szczerym i uniknąć przesadnej dekoracyjności. Takie podejście wynika z doświadczenia w dużej mierze czarno-białej rzeczywistości powojennej Europy, widocznej w takich filmach jak „400 batów” Truffauta i „Czerwony balonik” Lamorisse’a, których fragmenty nakręcono w znanych mi z młodości częściach Paryża. W mojej pamięci, jedynym kolorem w filmie Lamorisse’a była czerwień tytułowego balonika. „Do zobaczenia, chłopcy” Malle’a czasowo wyprzedza akcję tamtych filmów, ale działa podprogowo, dotyka mojej podświadomości i odwołuje się do tkwiącego gdzieś głęboko we mnie śladu – moi rodzice wspotkali się w Auschwitz, przeżyli Marsz Śmierci i opuścili Europę dla technicolorów Los Angeles.

Nie twierdzą, że mam na wszystko odpowiedź. Poszukuję natomiast różnych rozwiązań dla tych samych zagadnień: w jaki sposób podtrzymać krytyczny dialog na temat kondycji ludzkiej? Jak najlepiej celebrować człowieczeństwo, naturę i życie? Jaką rolę odgrywa kolor? A jaka jest rola czerni i bieli? Czy abstrakcja może skłonić nas do refleksji, rozmyślań i poszukiwania odpowiedzi wobec chaosu i wobec piękna, które wciąż jest obecne – choć może trudniej je odnaleźć?

Wybrane wystawy | Selected exhibitions:

He has had a two person exhibition with Laddie John Dill and has had other two person exhibitions. Group: Salon des Réalités Nouvelles, Paris, 2018; Galerie Abstract, “Topographical Landscapes” at LA Artcore Centre, Los Angeles, CA, 2018; “Fresh”, South Bay Contemporary SoLA, Los Angeles, CA, 2017; “South Bay Artists”, Torrance Art Museum, 2016; “The Figure: interpreted Through Contemporary Mediums”, Site: Brooklyn Gallery, New York, NY, 2016; “Pursuing Justice Through Art:2015”, Whistler House Museum of Art, Lowell, MA, 2015; “Jerusalem Biennale: 7,567mi, Jerusalem to Los Angeles”, Hebrew Union College, Los Angeles, CA.

Over time, we build layers of experience, knowledge, and insight into the human condition and ourselves. For me, there is an ongoing dialogue between such layers - and the thoughts and sentiments they generate – that is both an intellectual and aesthetic conversation. I confront this in my art, unveiling various levels of conflict. Recognizing that cynicism offers no resolution to addressing these struggles, I nevertheless strive to create work that is demanding, pleasing and continues the struggle for serenity.

Some tension or angst is usually included to retain honesty and avoid the decorative. This perspective stems from having experienced the largely black and white world of post-war Europe found in such movies as Truffaut's 400 Blows and Lamorisse's The Red Balloon, both having filmed some parts in the Paris of my youth. In my mind, the only color in the latter film was the red balloon. The boy's attempt to connect with it and find beauty were part of its profundity. Malle's Au Revoir les Enfants precedes the time of these movies, but touches on the subliminal levels of my conscience and recognizes the deep imprint of having parents who met in Auschwitz, survived the Nazi Death March, and left Europe for the technicolor of Los Angeles.

I don't pretend to have answers. I do seek different resolutions to the same questions: how do we maintain a critical dialogue regarding the human condition?

How do we celebrate the best of humanity, nature and life? What is the role of color? What is the role of black and white? Can abstraction cause us to reflect, ponder and respond to the chaos, and to the beauty that still survives – even if it is harder to find?

Alain G. Rogier

Sandra Lauterbach i Alain Rogier: Materialne świadectwo

Alain Rogier i Sandra Lauterbach to para artystów mieszkających w Los Angeles. Dzielą ze sobą codzienne życie, ale łączy ich też wspólne dziedzictwo i - co być może najważniejsze - potrzeba tworzenia. Tak jak u wszystkich twórców, u Lauterbach i Rogiera potrzeba artystycznej kreacji ujawnia się w nieomal nietzscheańskiej woli zrozumienia – objęcia umysłem zarówno samych siebie jak i otaczającego świata. Stawianie sztuki na pierwszym miejscu w życiu, całkowite poświęcenie jej własnej egzystencji, czy choćby samo myślenie, że się może albo powinno sztukę tworzyć, uchodzić może za postawę na wskroś romantyczną, ale Lauterbach i Rogier to właśnie czynią. Podążając ścieżką prawniczej kariery, jakże odległej od artystycznego atelier, oboje odnosili sukcesy, ale każde z nich odkryło, że ich mentalna i fizyczna energia wymaga zaangażowania w pracę twórczą. Mimo, że porzucenie dotychczasowej, zwyczajnej profesji wiązało się z wielkim poświęceniem, Rogier i Lauterbach całkowicie oddali się estetycznej eksploracji formy i tworzeniu znaczeń.

Chociaż wywodzą się z podobnych środowisk, sztuka każdego z nich jest odmienna: znaczące różnice dotyczą zarówno medium oraz metod pracy twórczej jak i przesłania, które niosą ich dzieła. Rogier jest malarzem. Rozprowadzając farby na płótnie powołuje do życia ekspresyjne kompozycje. Lauterbach, choć jej twórczość jest w pewnym sensie bardziej graficzna, pracuje w dużej mierze jak rzeźbiarka. Wykorzystując technikę pikowania w większej części swoich dzieł, faktycznie łączy sztukę i rzemiosło, obrazowanie i przedmiotowość. Podejście Lauterbach jest zatem mniej konwencjonalne niż Rogiera, ale oboje tworzą prace stylistycznie wyraziste, wyróżniające się wewnętrznym rygiem i intensywnością, pełne okiełznanej pasji.

W malarstwie Alaina Rogiera przejawia się egzystencjalny lęk, który szczególnie naznaczył sztukę XX wieku. W następstwie II wojny światowej – w szczególności Zagłady, której doświadczyli rodzice Rogiera – etos zwątpienia i determinacji, rozpaczy i hartu ducha, rozprzestrzenił się w zachodniej ekspresji artystycznej. I ten właśnie etos Rogier rekapitułuje z błyskotliwą zaciekłością. Jego gesturalne abstrakcje pełne są ponurego, fatalistycznego humoru; wybuchają naprzemiennie raz gniewem, raz wesołością, współczując daremności życia i beztrzesko celebrując jego absurdalność.

Sandra Lauterbach and Alain Rogier: Material Witnesses

Based in Los Angeles, Alain Rogier and Sandra Lauterbach share a life, a heritage, and perhaps most importantly, a need to make art. As it does with all artists, that drive to artmaking manifests in Lauterbach and Rogier an almost-Nietzschean will to comprehension, the comprehension of both their inner selves and the world around them. It may be a romantic notion to prioritize, indeed to devote one's existence to, one's art-making - or even to think one can or should. But Lauterbach and Rogier have done so. Having pursued successful careers in law, far removed from the studio, they both found that their mental and physical energy demanded engagement with artmaking. Despite the sacrifices entailed in abandoning their more „normal” professions, Rogier and Lauterbach have both committed themselves fully to the aesthetic exploration of form and the production of meaning.

Despite their shared backgrounds, their art is profoundly different from each other's, in medium, in method, and in message. Rogier is a painter, moving pigment around on canvas to the revelation of expressive image. Lauterbach, while in some ways even more pictorial, works far more like a sculptor. In fact, she employs quilting techniques to fabricate much of her art, thus bridging art and craft, the image and the object. Lauterbach's approach is thus far less conventional than Rogier's; but both produce stylistically distinctive work distinguished by its rigor, intensity, and carefully modulated passion.

Alain Rogier's painting evinces the existential angst that courses through the art of the later 20th century. In the wake of World War II – and in particular the Holocaust, which Rogier's parents endured – an ethos of doubt and determination, despair and fortitude suffused throughout Western artistic expression, and it is that ethos that Rogier recapitulates with furious eloquence. His gestural abstraction brims with a grim, fatalistic humor, bursting forth now in anger, now in hilarity, alternately ruing the futility of life and giddily celebrating its ludicrousness.

Jako bezpośredni spadkobierca Zagłady, którego rodzice byli więzieni w kilku obozach koncentracyjnych, w tym w Auschwitz, ale także jako prawnik zajmujący się sprawami rozwodowymi, Rogier stał się świadkiem duchowej udręki i często irracjonalnych międzyludzkich konfliktów. W jego kompozycjach odnajdziemy odwołania do fizycznych, czy nawet architektonicznych, struktur powiązanych z wydarzeniami i zbrodniami II wojny światowej. Jednak siła oddziaływania tych prac tkwi nie tyle w ich warstwie przedstawieniowej, co w dynamice wytworzonej pociągnięciami pędzla, które ukształtowały formę, nadały kolor, wyznaczyły rytm. Dziwaczne istoty i pełne znaczeń kształty często wydają się być uwikłane w pełne niepokoju kompozycje. Malarstwo Rogiera nie traktuje o bytach i symbolach, ale o niepokoju właśnie. Istoty same w sobie nie wydają się być ofiarami czy oprawcami, ale raczej duchami czasu – szyderczymi demonami lub zwyczajnymi stworzeniami przeobrażonymi przez niezwykłe zdarzenia. Pod tym względem Rogier nawiązuje do ducha Grupy CoBrA, pozwalając by to, co zwierzęce zatriumfowało, a nawet stało się tożsame z tym, co ludzkie. Ale najważniejszy jest jego wkład w historię groteski w sztuce: przywołanie zniekształcenia i poniżenia rodem z dzieł Boscha, przyjęcie prostoty i niewinności od Dubuffeta oraz kieferowskiego rozłamu pomiędzy chęcią a niemożnością. W śmiałych formach i jaskrawych kolorach Rogiera z pewnością kryje się piękno, nie ma w nich natomiast nic gustownego, nic grzecznego.

Sandra Lauterbach jest w pełni świadomą „wytwórczynią”, posługującą się środkiem wyrazu (lub połączeniem środków wyrazu), który wymaga żmudnej, ale i różnorodnej pracy manualnej. Rezultaty, niezmiennie, pozostają abstrakcyjne, co wiąże się z jej oddaniem kwestiom samego rzemiosła i zagadnień konstrukcji, ale niosą także wizualny przekaz odnoszący się bezpośrednio do „rzeczywistego świata” – w tym przypadku nie tylko świata, który Lauterbach obserwuje, ale także tego, który dokumentuje poświęcając się misji doświadczenia, dawania świadectwa, przywoływania. Pracując przede wszystkim w technice pikowania, Lauterbach w swojej twórczości porusza się pomiędzy zabawą i powagą. Rozkoszuje się pomysłowością ludzkich osiągnięć, nie bacząc na ich okrutną absurdalność.

A direct inheritor of the Shoah (his parents were imprisoned in several concentration camps, including Auschwitz), Rogier has also borne witness as a divorce lawyer to the tribulations of the soul and often-irrational conflict between humans. There are references in his compositions to physical, even architectural structures associated with the events and outrages of World War II; but the power of the work is not in its depictive factors but in the dynamic that its brushstrokes spark simply as forms, as colors, as rhythms. Fanciful beings and symbolically weighted shapes often seem to be caught up in the agitated compositions, but, again, Rogier's painting is not about the beings or symbols, it is about the agitation. The beings themselves seem not like victims or perpetrators, but like spirits of the time – mocking demons, perhaps, or ordinary creatures transformed by extraordinary events. In this respect Rogier renews the spirit of CoBrA, allowing the animalistic to overtake and even merge with the human. But his ultimate contribution is to the entire history of the grotesque in art, inherit as he does from Bosch's conjurations of distortion and abasement, Dubuffet's embrace of the coarse and innocent, and Kiefer's dreams of ambition and failure. There is something beautiful, to be sure, in Rogier's bold forms and vivid colors; but there is nothing tasteful, nothing polite.

Sandra Lauterbach is quite self-consciously a fabricator, working in a medium (or confluence of media) that requires intense and varied manual application. The results are invariably abstract, given her investment in craft and construction; but they bear visual information that directly references the “real world” – in this case not just the world Lauterbach observes, but the world that she documents in an ongoing project of witness, attestation, and recall. Working primarily with quilting techniques, Lauterbach moves between play and gravitas, delighting in the cleverness of human achievement when not contemplating its cruel absurdity.

Nutą powagi wybrzmiewającą pośród swobodnych poza tym i lekkich pod względem estetyki prac, jest projekt stanowiący dla Lauterbach formę osobistego hołdu i upamiętnienia. Przywołując własną historię rodzinną, artystka przemawia w imieniu prześladowanych i wygnanych. Szczęśliwie, jej rodzice przebywali w czasie niemiecko-rosyjskiej inwazji poza ojczyzną Polską. Przetrwali, ale niespodziewanie stali się przesiedleńcami. Znając ich historię, Lauterbach oddaje się zadumie nad jeszcze bardziej przerażającym losem środkowo- i wschodnioeuropejskich Żydów i, generalnie, ofiar wojen i prześladowań, także tych współczesnych.

Jej sposób przedstawienia i organizacji symboli istotnych dla przywoływanych historii cechuje spokój i skrupulatność, co wydaje się pasować do osoby długo związanej z branżą prawniczą. Ale to pozornie beznamienne podejście Lauterbach jedynie wzmacnia bolesne przesłanie – wyraz sprzeciwu i świadectwo wytrwania.

Większa część dorobku Lauterbach ma cieszyć oczy, nawet jeśli jego stworzenie okupione zostało wysiłkiem autorki. Artystka poddaje próbie swoje umiejętności manualne oddając im we władanie barwy, formy i materiały. Jej sztuka wychodzi wprost spod jej palców i opiera się na zawitych interakcjach rozmaitych faktur i barw. Te obiekty z całą pewnością nie są użytkowe, chociaż w swojej istocie nawiązują do odzienia i do ogniska domowego.

W pewnym sensie, fantazyjne prace Lauterbach stanowią deklarację polityczną, podobnie jak jej dzieła „dokumentalne”. Odmienny jest jedynie charakter owych deklaracji. Poprzez pracę z tkaninami i wykorzystanie technik kojarzonych z życiem domowym i aktywnością przypisywaną kobietom, Lauterbach domaga się pełnego usankcjonowania całej twórczej pracy kobiet jako sztuki pięknej. Przy użyciu dekoracyjnych materiałów – wzorzystych tkanin, kolorowych nici – komponuje skomplikowane, ekscentryczne, wyszukane obiekty. W ten sposób daje świadectwo estetycznego wyrafinowania uprawianego rzemiosła. Jej praca – żywiołowa i nieprzewidywalna w swoim charakterze – jest wbrew pozorom wyrazem założeń feministycznych, a nie ich przeciwieństwem.

Lauterbach's personal remembrance project, the sober vein that runs through an otherwise jocular aesthetic, speaks through her own family's history on behalf of the hunted and displaced. By sheer luck both her parents were away from their native Poland at the time of the German-Russian invasion; they thus survived, but were suddenly displaced. Knowing this story, Lauterbach has mused on the dire fate of other Central and Eastern European Jews – and by extension, other (especially modern) victims of war and persecution.

Her presentation and coordination of imagery pertinent to the stories she recounts are evenly and thoroughly presented, as befits someone long involved with the legal profession. But this relative dispassion only underscores Lauterbach's dolorous message of protestation and depiction of endurance.

The greater part of Lauterbach's oeuvre is designed to delight the eye even as it challenges the artist's own hand. In effect, she puts her manual skills to the test by allowing them free reign over a range of colors, forms, and materials. Her art comes directly out of her hands, even fingers, and relies on the intricate interaction of diverse textures and colors. These objects are clearly not utilitarian, but in their very substance they allude to clothing and household.

In a sense, Lauterbach is making a political statement with her fanciful works just as she is with her documentary works; only the statement itself is different. By working with materials and techniques associated with domestic life and women's practice – Lauterbach argues for the full validation, as fine art, of women's creative work in general. Composing intricate, eccentric, elaborate objects out of decorative substances – printed patterns, brightly colored threads, and the like – she demonstrates the aesthetic sophistication of her métier, realizing a highly distinctive body of work in the process. Her work, sprightly and unpredictable, advances Lauterbach's feminist premise rather than the other way around.

Prezentacja twórczości Lauterbach i Rogiera na wspólnej wystawie to przedstawienie dwóch dorobków artystycznych, które wydają się bardzo odmienne w swojej zewnętrznej formie, w środkach wyrazu, w warstwie duchowej. Ich wspólna historia i wspólne dziedzictwo są tu ledwie widoczne. Ale jeśli ta para dzieli ze sobą w sztuce cokolwiek, jest to przykuwająca uwagę mieszanina dowcipu i głębokiej refleksji, energii i powagi, która zaświadcza o tym, czego doświadczyli w życiu oni sami, ich rodziny, ich bliscy, ich narody, ich gatunek. Nie jest to ładny obrazek, ale żywy i intensywny – niosący światu nadzieję większą niż ta, na którą mógłby zasługiwać.

Peter Frank

Los Angeles
Sierpień 2018

To exhibit Lauterbach's and Rogier's art together is to present two bodies of work that seem very different – different in appearance, different in fabrication, different in spirit. Their shared source in history and heritage is barely apparent. But if the couple share anything in their art, it is a compelling admixture of wit and profundity, energy and solemnity that testifies to what they have seen of life, and to what their immediate families, their peoples, their nations, and their species have seen. It is not a pretty picture, but it is a vibrant one – more hopeful for the world even than the world might merit.

Peter Frank

Los Angeles
August 2018



Alain G. Rogier
Niebo | technika mieszana | 107 x 157 cm
The Sky | mixed media | 107 x 157 cm



Sandra E. Lauterbach
Lapidarium krakowskie | technika mieszana | 140 x 254 cm
Memorial Wall of Krakow | mixed media | 140 x 254 cm



Alain G. Rogier
 Nocny pociąg | farba akrylowa, węgiel, cement, ołówek ołowiowy na płótnie | 155 x 155 cm
 Night Train | acrylic paint, charcoal, lead pencil, cement on canvas | 155 x 155 cm



Sandra E. Lauterbach
 Pod moją skórą | technika mieszana | 100 x 107 cm
 Under my Skin | mixed media | 100 x 107 cm



Alain G. Rogier
Łuki triumfalne | farba akrylowa, węgiel, cement na płótnie | 150 x 137 cm
Arcs des Triomphes | acrylic paint, charcoal, cement on canvas | 150 x 137 cm



Sandra E. Lauterbach
Dar marzeń | technika mieszana | 48.3 x 48.3 cm
Gift of Dreams | mixed media | 48.3 x 48.3 cm



Alain G. Rogier
Klejnoty nocy | farba olejna, pastele, węgiel na płótnie | 112 x 137 cm
Jewels of the Night | oil paint, pastel, charcoal on canvas | 112 x 137 cm



Sandra E. Lauterbach
El Dorado | technika mieszana | 37 x 40 cm
El Dorado | mixed media | 37 x 40 cm



Alain G. Rogier
Pomarańczowa ściana | farba akrylowa, węgiel na płótnie | 112 x 112 cm
Orange Wall | acrylic paint, charcoal on canvas | 112 x 112 cm



Sandra E. Lauterbach
Niepełnie Bliźnięta | technika mieszana | 45.7 x 45.7 cm (awers i rewers)
Not Quite Gemini | mixed media | 45.7 x 45.7 cm (front and reverse side)



Alain G. Rogier
Cień szansy II | farba akrylowa | 101 x 101 cm
Ghost of a Chance II | acrylic paint | 101 x 101 cm



Sandra E. Lauterbach
Symfoniczny | technika mieszana | 56 x 73 cm
Symphonic | mixed media | 56 x 73 cm



Alain G. Rogier
Cień szansy I | farba akrylowa, węgiel na płótnie | 86 x 71 cm
Ghost of a Chance I | acrylic paint, charcoal on canvas | 86 x 71 cm



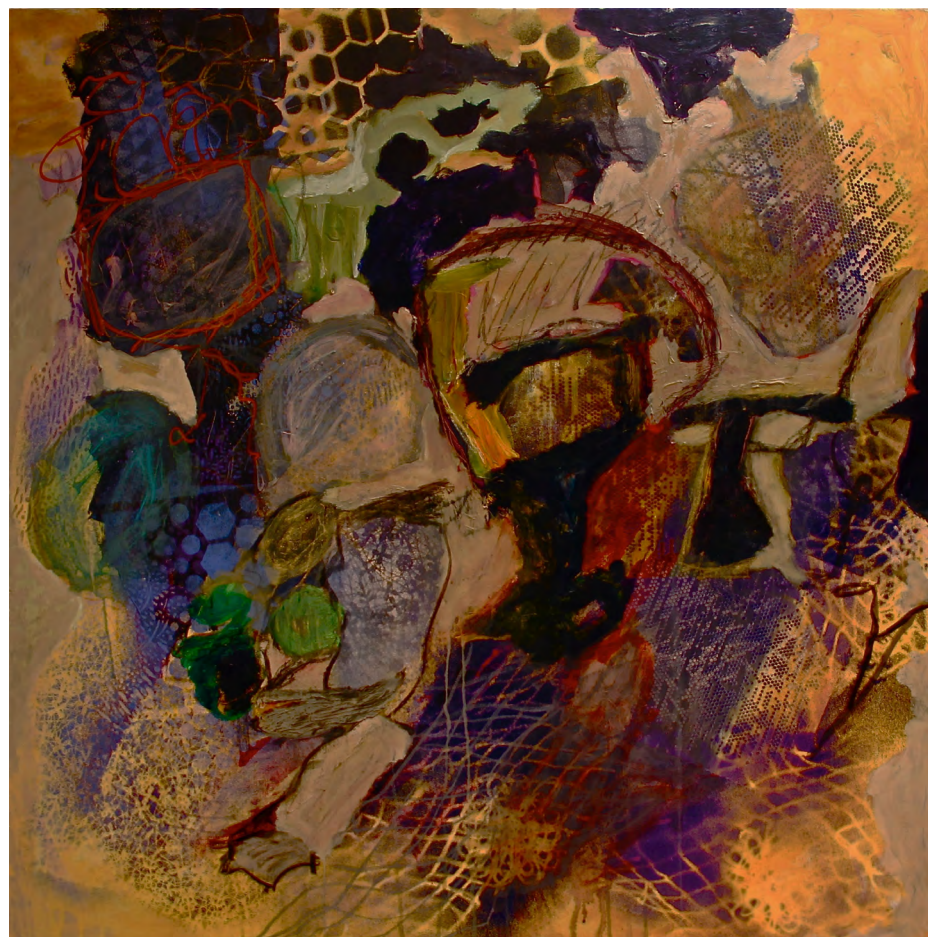
Sandra E. Lauterbach
Migotanie | technika mieszana | 137 x 92 cm
Blink | mixed media | 137 x 92 cm



Alain G. Rogier
Koniec przyjaźni? | farba akrylowa, farba w sprayu na płótnie | 132 x 160 cm
The end of commity? | acrylic paint, spray paint on canvas | 132 x 160 cm



Sandra E. Lauterbach
Splątane druty | technika mieszana | 44 x 51 cm
Tangled Wires | mixed media | 44 x 51 cm



Alain G. Rogier
Sieci | farba akrylowa, farba w sprayu na płótnie | 132 x 132 cm
Nets | acrylic paint, spray paint on canvas | 132 x 132 cm



Sandra E. Lauterbach
Luminescencja | technika mieszana | 41 x 46 cm
Illuminescence | mixed media | 41 x 46 cm



Alain G. Rogier
Niektórzy widzieli to, czego inni nie | farba akrylowa | 101 x 132 cm
Some saw what others did not | acrylic paint | 101 x 132 cm



Sandra E. Lauterbach
W powietrzu | technika mieszana | 51 x 51 cm
Up in the Air | mixed media | 51 x 51 cm

O Muzeum

Żydowskie Muzeum Galicja powstało w 2004 roku, by upamiętnić ofiary Holokaustu oraz ukazać historię i kulturę Żydów z nowej perspektywy.

Muzeum znajduje się na krakowskim Kazimierzu, w sercu dawnej żydowskiej dzielnicy miasta. Poprzez swoją działalność wystawienniczą, edukacyjną i wydawniczą stara się zwalczać stereotypy i błędne przekonania dotyczące wspólnej polsko-żydowskiej historii, inspirując jednocześnie do rozważań na temat przyszłości.

About the Museum

The Galicia Jewish Museum was established in 2004 to commemorate the victims of the Holocaust and to present Jewish history and culture from a new perspective.

Museum is located in the heart of Kazimierz, Kraków's historic Jewish district. Through its exhibitions, educational and publishing activities, the Museum strives to challenge the stereotypes and misconceptions typically associated with the Jewish past in Poland and to educate both Poles and Jews about their own histories, whilst encouraging them to think about the future.